Nr 210. Dnia 24 Września. Piątek. Dnia 12 (24) Września 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: N. M. P. od wykupu niewolników.
Jutro: SS. Aurelji P. i Kleofasa B.
Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa.
Poniedziałek: SS. Kosmy i Damiana.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 49
Zachód „ „ 6 „ 54.

Długość dnia god. 12 minut 5.
Ubyło „ „ 4 „ 36.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Wacława Króla Czeskiego.
Sroda: S. Michała Archanioła.
Czwartek: S. Hieronima Kapł. Dokt. Koś.
Piątek: S. Remigiusza Biskupa

— W dniu wczorajszym, jako w doroczną pamiątkę *Śtej Tekli*, panny i męczenniczki, odprawioną została w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, uroczysta Wotywa przed Jej ołtarzem; całodzienne zaś Odpustowe Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak zrana jak i po południu odprawiać się będzie w tejże Świątyni dopiero w przyszłą Niedzielę.

W kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej, odbyła się również wczoraj przed Ołtarzem uroczystującej Patronki, Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, którą celebrował JX. Prosper. W Świątyni tej bowiem odprawia się obecnie Nowenna do *S-tej Tekli*, poprzedzająca jej odpustową uroczystość, która będzie miała miejsce w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 26 b. m.

— JW. Warszawski Jenerał-Gubernator, po rozpatrzeniu przedstawionej sobie przez Naczelnika Gubernji Warszawskiej sprawozdania Komissji czasowej, do rewizji wszystkich budujących się obecnie i wybudowanych w jesieni 1874 r., w mieście Warszawie domów, zgadzając się w zupełności z wnioskiem wyrażonym w wspomnionym sprawozdaniu, reskryptem z d. 31 lipca r. b. za Nr 20831, poruczyć raczył Naczelnikowi rzeczonej gubernji, ustanowić pod prezydencją Warszawskiego Wice-Gubernatora stałą komisję rewizyjną, z powołaniem do składu tejże: Pomocnika mego, zawiadującego Wydziałem Budowlanym Rządu Gubernjalnego, Budowniczego Magistratu m. Warszawy, dwóch wolno-praktykujących budowniczych, lekarza miasta i Brandmajstra, z włożeniem na takową obowiązku:

1) rewizji każdej nowowzniesionej budowli, przed otynkowaniem takowej na wewnątrz;

2) nadzwyczajnych rewizji budowli, w tych razach, jeżeli do władzy wyższej lub Gubernjalnej dojdą jakie wiadomości lub wieści; i

3) rewizji budowli, na żądanie właścicieli, w razie wątpliwości co do prawidłowego kierownictwa robót, przez budowniczych lub ze strony tych ostatnich; w razach opozycji stawianej przez właścicieli przy wykonywaniu żądań, zmierzających do właściwego prowadzenia robót. (G. P.)

—W— Gdyby pierwszy koncert po długim wypoczynku letnim miał być zwiastunem mniej lub więcej świetnej pory artystycznej, — w takim razie śmiało powiedzieć można, że tegoroczny sezon koncertowy rozpoczął się wczoraj pod dobrą wróżbą, — bo pod wróżbą talentu.

Talent w istocie był dla zagranicznych gości wczorajszych najlepszym impressariem — nie tylko bowiem zarekomendował korzystnie publiczności warszawskiej pannę Donadio i pp. Hollmana i Hollandera, ale zdobył wstępnym bojem sympatję słuchaczów, chociaż ci pod wpływem letnich nawyknień, nie cisną się jeszcze zbyt tłumnie do sal koncertowych.

Panna Donadio jest jednym z typów dzisiejszej primadonny—reprezentuje mianowicie *szkołę*, studja, skierowane przedewszystkiem ku wydoskonaleniu głosu jako instrumentu. Kierunek taki, dochodzi obecnie jak wiadomo do pewnej wyłączności; niepokoi nawet poważnych krytyków, którzy nie wahali się zarzucać niedawno Adelinie Patti, że jest tylko cudownem gardłem. Czy jednak można nadeń przełożyć prąd, inny polegający na zupełnem lekceważeniu szkoły, na romantyzmie który krzyczy pod pozorem uczucia i namiętności?—Trudno rozstrzygnąć—to tylko pewna, że te dwa typy wokalne dzielą sobie dziś admirację Europy—i że jak wiele rzeczy w sztuce współczesnej przyjąć je należy za to czem są, za pewne powracające perjodycznie formy artystyczne.

Z tego stanowiska sądząc talent panny Donadio, podziwiać tylko można nadzwyczajną technikę artystki. Głos koncertantki odznacza się nietyle rozległością skali, ile głębokością, metalicznością brzmienia, świetnie wyrównanemi rejestrami i dziwnie sympatycznem *medium*. Znakomicie wydoskonalony instrument oddaje ze zdumiewającą dokładnością najsubtelniejsze odcienia piana, a w ślicznym trylu, w biegnikach przezroczystej czystości zasypuje słuchacza prawdziwemi perłami.

Repertuar panny Donadio zastosowany był do natury jej talentu, w całym zaś programacie jak klejnot (wykonania-nie kompozycji) błyszczały warjacje Procha. Nieprawdopodobne trudności tego utworu wydały się słuchaczom igraszką, równie jak fantastyczne zwroty arji „z cieniem“ Dinory. Mniej może wrażenia wywarły *fiorituri* w Rossiniego „Una voce poco fa“ jako niezgodne z charakterem kompozycji—trzeba jednak dodać, że panna Donadio idzie w tem za śladem gwiazd pierwszej wielkości jak np. Patti etc.

Wśród tych fajerwerkowych błysków, nie należy pominąć łagodniejszego, ale nierównie piękniejszego światełka — chcemy mówić o „Ave Maria“ Gounod'a (na preludjum Bacha), wykonanem przez koncertantkę na zakończenie części pierwszej. Panna Donadio zaśpiewała tę piękną kompozycję z prostotą, uczuciem i szlachetnym nastrojem zdradzającym artystyczną duszę — i upoważniającym nas do wyrażenia nadziei, że program przyszłego koncertu nie tak wyłącznie obliczony będzie na efekta *d'agilità*.

W panu Hollmanie poznaliśmy wiolonczelistę, który śmiało stanąć może obok pierwszorzędnych dzisiejszych znakomitości. Koncertant porywa ogniem i zapałem młodzieńczym, roztkliwia uczuciem, zajmuje wyrazistą deklamacją, słowem podbija wszystkiem co znamionuje prawdziwego artystę. Gra pana Hollmana stoi nadto pod względem technicznym na wysokości, z której artysta spokojnie już spogląda na wszelkie trudności lewej ręki i smyczka; przekonał nas o tem koncert Goltermanna wykonany wyśmienicie. Ale tryumf p. Hollmana to takie kompozycje jak „Adagio Religioso“ Servais'go, „Ave Maria“ lub „Serenada“ Schuberta — w nich koncertant dzieli się ze słuchaczami najlepszą cząstką swej duszy, wszystkiemi ukrytemi w niej skarbami poezji i artyzmu.

Pan Hollander należy do bardzo przyzwoitych skrzypków. Gra jego zaleca się czystą intonacją, dobrym mechanizmem, prostotą i powściągliwością, która chwilami tylko, zapewne z powodu niedyspozycji koncertanta, na chłód zakrawała. Dwie części koncertu Mendelsohna i polonez Vieuxtempsa, odegrane były bez zarzutu.

Wiadomości miejscowe.

═ Wiadomo powszechnie, że cały drobny handel po miasteczkach zostaje przeważnie w rękach izraelitów związanych solidarnością i utrudniających chrześcijanom rywalizację. Pojedyńcze usiłowania tych ostatnich nie popierane skutecznie przez ogół, rzadko kiedy uwieńczone są powodzeniem; nie idzie atoli zatem, aby opuszczać ręce i zrzekać się już zupełnie roli czynnej na polu, mogącem dać godziwe zyski.

Tą myślą powodowani niektórzy obywatele łęczyccy, zawiązali, jak się dowiadujemy, spółkę handlową i założyli w mieście Łęczycy sklep towarów potrzebnych w gospodarstwie wiejskiem, jak żelazo w sztabach, lemiesze i kroje do pługów, obręcze do kół, siekiery, kosy, smarowidło do maszyn i wozów, worki do zboża, wreszcie rozmaite części maszyn gospodarskich, i same maszyny na zamówienie. Na czele przedsiębierstwa stoją pp: Świetlicki, Gryżewski, Weisflog i kilku innych.

Spółka dokłada wszelkich starań, ażeby towar był w najlepszym gatunku obok cen umiarkowanych, i stara się ile możności godnie odpowiedzieć zaufaniu. Pomimo to, rzecz trudna do uwierzenia wielu z obywateli okolic Łęczycy nie wiedzą nawet o istnieniu tego sklepu, na co starozakonni uśmiechają się złośliwie, przepowiadając nowej firmie rychłą ruinę. Chociażby dla zadania kłamstwa temu horoskopowi, zwracamy na nią uwagę obywateli, pozostawiając im samym przekonanie się o użyteczności przedsiębierstwa.

Z naszej strony dołączamy serdeczne: Szczęść Boże!

═ Na mającem się odbyć posiedzeniu stowarzyszenia subiektów handlowych wyznania mojżeszowego, między innemi kwestjami, roztrząsane będą: otworzenie czytelni, oraz zmiana statutu stowarzyszenia w ten sposób, aby do takowego przypuszczeni byli subiekci handlowi i innych wyznań. Zmiana podobna wpłynąć może dzielnie, na szerszy w takim razie rozwój tej korporacji.

═ Pan Gloger w swej wycieczce po Wiśle i nad jej brzegami znalazł jak nam donosi, pod Cząstkową ślady starożytnych osad z czasów użytku krzemienia, a mianowicie bełty (ostrza strzał), noże krzemienne, czerepy z naczyń i t. p. To samo odkrycie zrobił pan

Z ALBUMU FOTOGRAFA.

A trzeba łaskawemu państwu wiedzieć, że jestem fotografem i to wcale nie *par excelence*, ale najzwyklejszym z takich jacy istnieją pod słońcem. W atelier artystycznem gdzie pracuję, przenosząc klisze z laboratorjum do altany, jako pomocnik operatora, mam sposobność widzieć wiele i różnych twarzy. Niejedna z twarzy owych wpadnie mi w oko nie tyle swoją oryginalnością, ile przez wrażenie chwilowe, jakiem o struny duszy potrąci nieraz, chowam wtedy tę fotografię do mego albumu i kreślę zarazem jej historją. Czasem spisuję to co mi ludzie o niej powiedzieli, często dowiaduję się sam pojedyńczych szczegółów, by z tych pozrywanych włókien jedną usnuć przędzę, najczęściej zaś urojone stwarzam fakta, by im zaokrągloną nadać całość.

W ten sposób bez żadnej innej myśli przewodniej, prócz wrażenia chwili, wspartego smutnem życia doświadczeniem, powstały te obrazki. Samotny wieczorem, lub w noc późną, nieraz patrzę się w martwe brunatno-szare cienie, wpatruję się w ich oczy... one żyją dla mnie, zapełniają próżnię jaką czuję w koło siebie.....

I.

SIEROTA.

Na pierwszem miejscu w albumie moim znajdziecie twarzyczkę rysów dość regularnych, jasnemi okoloną splotami, napozór niczem od wielu innych młodych buziaków się nieodróżniającą. Obojętny wzrok przeglądającego moje kartki dość długo musiałby się zatrzymywać na tej twarzyczce, by w końcu dostrzedz iż właścicielka jej ma cudne niebieskie oko, jakimś smętnym blaskiem świecące i smutno przemawiające do każdego. Przyjrzawszy się lepiej tym oczom po za któremi czuje każdy migocącą łezkę, spytacie czemu oddałem jej pierwszeństwo, czemu w obec tylu piękności album moje zdobiących, ona na czele...

Umiała być kobietą, odpowiedziałbym na to, kochała by cierpieć, była nieszczęśliwą dlatego, że kochała. Niepozwoliła by uczucie nad obowiązkiem wzięło górę, a milczący i smętny wyraz rezygnacji z ocząt jej przemawiający, najwymowniejszym jest dowodem, że obowiązki swe spełniała ściśle, z religijną gorliwością i poddaniem się.

W dzieciństwie utraciła matkę. Nikt nad jej kołyską piosenki nie nucił, nikt pieszczotą jej dni niemowlęcych nie ozłocił. Ten brak pieszczoty, a więcej jeszcze macierzystych rad i uwag, gdy już była starszą, wyraźnie naznaczył ślady na pierwszych jej dziewiczych dniach wiosny. Świat cały mar ułudnych, czarownych pragnień był jej nieznany, powaby tego światka, co łzę najczęściej w uśmiechu mieścił, nęciły ją nadto silnie, porwaną została w wir szału, pozwoliła się pochwycić mu tem chętniej, że prawie bez świadomości. Sposób w jaki ją wychowywano i stanowisko jakie w kółku rodzinnem zajmowała, popchnęły ją do tego — zamiast zatrzymać.

Na nieszczęście nie była kopciuszkiem z bajki, nie zaklęty królewicz, ale najzwyczajniejszy śmiertelnik, pełny drobnych wad i przywar w jakie mężczyzni z ładną twarzą a głową pustą są zdobni, był przedmiotem jej dziecinnych jeszcze westchnień.

Zimna obojętność była odpowiedzią na płomienne uczucie. Miłości cichej, głębokiej a prostej nie domyślił się nikt, a tem bardziej ten, co ją wzniecił. Serce skrępowane milczeniem wiele przeboleć musiało nim przeszło ogniowy chrzest uczucia, który bolesną a mimo to świetlą kartkę w książce życia sieroty zostawił.

Przerzucając dalsze stronnice tej interesującej choć smutnej historji, znajdziemy mniej ciekawe ustępy, codziennych łajań i wymówek, jakich sierocie macocha i siostrzyczki nie szczędziły. Utonąwszy okiem w tych kirem pokrytych głoskach, dopatrzelibyśmy się może niemego żalu i zwątpienia, które ogarnia całą istność, a zabija wiarę w świat i ludzi. Sierota wiary tej nie mając, z obawą słuchała rzadkich słów współczucia, cofała się gdy kto ręką życzliwą chciał jej nieść pomoc i radę, utworzyła sobie samotny świat w którym żyła samotna. Boleść jej nie straszyła z cierpieniem było jej tak dobrze... przyzwyczaiła się doń.

G. w okolicy wsi Dziekanowa, w pobliżu drogi bitej, prowadzącej z Warszawy do Modlina. Na lewym brzegu znalazło się kilka siedlisk człowieka w odległej przeszłości.

= W myśl przepisów policyjnych, przy nowo budujących się domach obok rusztowań urządzane być winny czasowo chodniki — dla wygody publicznej. Myśl tę wszakże inaczej zrozumiał właściciel wznoszącego się nowo wielkiego domu przy ulicy Święto-Jerskiej, gdyż podobny chodnik w znacznej części, zastawiony jest ciągle cegłami,— więc do przeznaczonego użytku niezdatny. Na podobne okoliczności należałoby zwrócić uwagę.

= Na Bielańskiej ulicy pod hotelem Lipskim i domem Fraenkla na chodniku rozsiadło się dwóch żydów z kramikami. Wiadomo, że w tem miejscu chodnik jest bardzo wązki a ruch pieszych znaczny tak, że kramy te rzeczywiście utrudniają komunikację. Należy przenieść te kramy na drugą stronę ulicy, gdzie chodnik szerszy.

= W tych dniach na ulicy Ordynackiej zaszedł następujący tragiczny wypadek. Ośmnastoletnia córka rzeźnika p. Niemczyka, w czasie obiadu, stojąc za stołkiem, na którym siedział jej brat dziewięcioletni chłopiec, drażniła się z nim bijąc go rózgą po ręku. Chłopiec miał w ręku nóż, zwrócony ostrzem ku siostrze. Gdy mu widocznie żarty naprzykrzyły się, zwrócił się nagle ku siostrze, i zupełnie przypadkowym sposobem uderzył ją nożem w brzuch. Nóż uwiązł niezbyt głęboko, lecz uszkodził kiszki, tak, że nieszczęśliwa wkrótce zmarła. Zwłoki jej wystawione są już w kościele.

= Piszą do nas z Nowo-Mińska pod d. 22 b. m. „Promotor jedwabnictwa krajowego p. Adolf Bogucki, miał u nas w dniu 8 września odczyt, a raczej wykład popularny o jedwabnictwie. Mimo to, że małe miasto nasze po większej części składa się z ubogiej, niepiśmiennej klassy ludzi, zebrało się jednak bardzo wielu słuchaczy. Obszerna dosyć sala była przepełnioną. Byli tu obywatele ziemscy i nauczyciele wiejscy, i wójci i włościanie. Pan B. jasnym i dokładnym wykładem, umiał wzbudzić ogólne zajęcie. Wielu z obecnych pierwszy raz słyszeli o sposobie zdobycia jedwabiu własnem staraniem, z niedowierzaniem przeto oglądali okazy przez pana B. przedstawiane i objaśniane. Zacny prelegent oddający się z całym zapałem tak pożytecznej produkcji, wskazał w samym Mińsku kilkadziesiąt drzew morwowych, które od lat przynajmniej 20 bezużytecznie istnieją i są w bardzo dobrym stanie, chociaż opieki ludzkiej pozbawione. Ta okoliczność nadzwyczaj mieszkańców tutejszych zachęciła do ho hodowli jedwabników. To też p. B... widząc tę gotowość w domowych pogawędkach dopełnił reszty objaśnień i podawanych mu kwestji, czas bowiem odczytu był za krótki na szczegółowe uwagi. Podobne w różnych gałęziach przemysłu odczyty po prowincjach, wielkie mogłyby przynieść ogółowi korzyści.

= Przed kilkoma dniami na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, byliśmy świadkami prawdziwie dobroczynnego czynu.

O godzinie 2 po południu, na kilka chwil przed odejściem pociągu, wcisnęła się na platformę wynędzniała postać niewieścia, okryta łachmanami, do której tuliło się aż czworo drobnych mizernych dziatek!

Nieszczęśliwa matka błagała nadkonduktora, aby ją zabrał za darmo z rodziną do wagonu; w Warszawie jak mówiła nie może się ostać owdowiawszy, musi powracać do swoich na wieś, gdzie jej zapewne łatwiej przyjdzie wyżywić swoje pisklęta.

Urzędnik kolejowy odpowiedział na to jak każą wyraźnie przepisy; ciekawych nie brakło, bo jednocześnie na pociąg z Terespola wyczekiwano, niejedno więc ucho zasłyszało łkanie ubogiej, której ta odmowna odpowiedź widmo głodowej śmierci nasunęła przed oczy.

Nie wiadomo co było by się dalej stało, jak zakończyła by się ta scena, gdyby nie nagłe a nader czynne wdanie się w to jednego z widzów.

Jakiś niemłody jegomość przyodziany w skromną czamarkę, wystąpił z tłumu a zapytawszy o należność za dostawienie 5 osób do stacji Mróz przypadającą (wedle żądania kobiety) dobroczynną dłonią dostarczył potrzebującym tę sumkę.

Tym sposobem człowiek ów przyczynił się do przedłużenia życia i zdrowia tym 5 istotom, pocieszył rozpaczającą matkę a w młodociane serca *jej małych* wlał wiarę w Opatrzność Bożą, która ku ich radości tak w porę, postawiła zacnego człowieka na drodze ich życia.

= Dowiadujemy się, iż koncert p. A. Münchheimera przyjdzie rzeczywiście do skutku dnia 10 przyszłego miesiąca. Program podamy wkrótce.

= Jeszcze jeden wypadek zadziwiającej senności!

We wsi Rzeczycy, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, u miejscowego dzierżawcy, znajduje się w służbie dziewczyna cierpiąca na podobną jak ów ułan pruski lub żyd lubelski słabości.

Dziewczyna ta co kwartał mniej więcej nawiedzaną bywa śpiączką trwającą czasami dni kilkanaście, po przespaniu których wraca znowu do zdrowia!

= Zwracamy uwagę właściwej Władzy, aby uwzględniwszy pryncypalne położenie ulicy Niecałej, zechciała kazać pokryć środek jej asfaltem, albo brukiem żelaznym. Ruch na tej ulicy letnią porą jest znaczny. Zresztą i względy estetyczne mają również pewną wagę, tembardziej, że ulica tak krótka niewymagałaby zbyt wielkich zachodów i kosztów.

= Ze wsi Osiek w Płockiem, przeniosła się do wsi Krubice pod Wyszogrodem, 80-cio-letnia panna Marjanna Szawłowska, zająwszy oddzielny pokoik na folwarku zamieszkałym przez pisarza. Kilka tygodni temu, wieczorem panna Szawłowska znajdując się sama jedna w swem mieszkaniu, od świecy, wypadkowym sposobem zapaliła swe ubranie. Jęki które nieszczęśliwa wydawać poczęła sprowadziły na ratunek sąsiadów lecz niestety zapóźno. Staruszka wkrótce w okropnych męczarniach skonała. Korespondent nasz pisząc o tem — zwraca uwagę na nieoględność opiekujących się niedołężną kobietą, którzy mogli pozwolić na to, aby Szawłowska jak poszczególnie mieszkała samotnie.

= W Nrze 199 *Gazety Polskiej* na stronie 3 znajduje się wiadomość jakoby z Dzien. Gub. Płoc. poczerpnęła, iż w d. 7 sierpnia r. b. spaliło się 129 domów i 158 gospodarskich budynków w m. powiatowem Płońsku. Osoby przed kilku dniami jadące z Płockiego i znajdujące się w tej miejscowości, zapewniają że chyba omyłka drukarska musiała zajść w powyższem ogłoszeniu, Płońsk bowiem nie uległ takiemu nieszczęściu, a pożar skończył się na zgorzeniu jakiegoś budynku.

= Nowego rodzaju spekulantka pojawiła się w okolicy m. Płocka, Bielska, Płońska, Raciąża, Drobina i t. d. Objeżdżała ona głównie probostwa, przedstawiając się miejscowym proboszczom lub administratorom jako kandydatka na gospodynię dowodząc wszędzie, że przyjechała jako tu zamówioną. Ma się rozumieć jako nieproszona, a przytem z natręctwem do zuchwalstwa podniesionem narzucająca się, wszędzie otrzymywała odmówną rezolucję. Wówczas zaczęła wyrzekać iż została oszukaną, że się naraziła bezpotrzebnie na koszta furmanki i stratę czasu, przeklinając tę która niby stręczyła jej owe miejsce. Dla pozbycia się natarczywej jejmości i natrętnego gadulstwa, tudzież dla świętego spokoju opłacano się wszędzie! Kobieta owa przedstawiała się jako wdowa po b. urzędniku, i miała przy sobie chłopca 7-o-letniego, który miał być jej synkiem. Tak więc i prowincja ma swoich sprytnych wykpigroszów!

= Produkcja fabryczna *w gubernji Kieleckiej* w r. 1874 w ogólności zmniejszyła się. Wartość wyrobów w 386 fabrykach wynosiła rs. 4,064,857, czyli że w porównaniu z rokiem 1873, ilość fabryk zmniejszyła się o 50, produkcja zaś o rs. 80584.

W liczbie zwiniętych fabryk, główne miejsce zajmują gorzelnie, których ubyło 36 powodem czego jak objaśnili właściciele, było podwyższenie akcyzy, kosztu, jakie pociągało za sobą przeistoczenie fabryk dla funkcjonowania nowych kontrolowych apparatów. Zmniejszył się również dochód z kopalni galmanu w powiecie Olkuskim o rub. 15400, z przyczyny zawieszenia robót w kopalniach przy wsi Dąbrowie.

Powiększenie zaś produkcji w r. z. okazało się w fabrykach przerabiających materje włókniste, wartość której wynosiła rs. 718,680, więcej od r. 1873 o rs 39,995, szczególniej w fabrykach bawełny i papieru Mocsa w powiecie Olkuskim; jak również w fabryce szerkach siarki w powiecie Pinczowskim, której wydobyto 19,271 pudów, więcej od r. 1873 o 15,831 pudów.

Obroty na dwóch najznaczniejszych w gubernii jarmarkach w osadzie Jędrzejów na Ś. Jana i Ś. Michała, wyniosły: w przywozie rs. 90,000, w zbycie zaś rs. 45,000.

— Złożono w Redakcji ,,Kurjera Warszawskiego" dla pogorzelców od A. K. rs. 5, od E. J. rs. 5, przez p. Szuwalskiego za J. Hryn. rs. 1 kop. 93, na korzyść nędzy wyjątkowej.

= Od mieszkańców 7-go cyrkułu z za Wolskich rogatek p. Korczki przysyła uzbieraną przez się kwotę, rs. 11 kop. 75 na pogorzelców Pułtuska.

— Załącza się przy niniejszym rs. 222 kop. 44, jako resztę, w ogóle zebrano rs. 522 kop. 44, wniesiono do Redakcji Kurjera w dniu 17 sierpnia rs. 300, reszta rs. 222 kop. 44, funduszu zebranego ze składek właścicieli, oficjalistów i robotników fabryki Żyrardowskiej dla pogorzelców Pułtuska, Końsko-wolli i Opola.

= We wczorajszym numerze Kurjera mylnie wydrukowano nazwisko literata mającego objąć kierunek literacki „Biesiad." Wydrukowano Władysław Malczewski, tymczasem być powinno Władysław Maleszewski.

— Szanowny chór amatorski raczy zebrać się dziś wieczorem punktualnie o godzinie 8-mej w Towarzystwie Muzycznem na próbę z koncertu.

Adam Münchheimer.

— Najwyżej zatwierdzona, 27 czerwca r. b., ustawa zostającego pod protekcją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tro...

Siostry młodsze, ukochane córeczki macochy, które ukończyły nauki u madam, nazywały ją fantastyczką, chcąc ją ośmieszyć. Nie wiedziały same jak wielką wypowiedziały prawdę. Tak jest, ona tylko w fantazyjnym żyła świecie zwyczajnie zaś wegetowała tylko z dnia na dzień, posłuszna, skromna i uległa.

Była także gospodynią. Obowiązki domowego kopciuszka wykształciły ją—któś potrzebujący żony i gospodyni nie zaś pani i kochanki, wyrwał ją z zaklętego domowego kółka.

Nie mogąc kochać męża, szanowała go za starania i miłość, o której trudno wyczytać w romansach, lecz która życie całe opromienia aureolą cichego szczęścia.

II.

APLIKANT.

Namiętnie lubię kontrasty. Przejście od ponurych myśli do szalonej wesołości uważam za pewnego rodzaju ucieche, bo gdy wesołym być nie można, gdy serce jaki tajny ból przenika, miło omamić się przez chwilę. Mniejsza, że potem w zastanowienia godzinie boleść straszniej w pierś uderzy, choć na krótko jednak, parskając śmiechem bezmyślnym zapomnieć można, że się ma serce. Ulgę także sprawia w cierpieniu złość i głupota innych. Zawiść mimowolna, którą czujemy do szczęśliwszych od siebie pozwala nam z pewnem zadowoleniem spoglądać na tych, co szwankują na umyśle i uczuciu.

Na moralistę wykierować się nie myślałem, lecz zamierzam również, choć jestem *operatorem* robić operacje tego gangrenującego postęp ludzkości narostu, zwykle idjotyzmem zwanego. Kilka te uwag nasunęła mi poprzednia sylwetka, a więcej jeszcze, ta którą teraz macie przed sobą.

Jestto aplikant-dependent u adwokata.

I pomiędzy aplikantami bowiem należy odróżnić dwie kategorje—pierwszą którą składają aplikanci pracujący w jednej z sądowych instytucji, a z ludzi mających świadectwo z ukończonego uniwersytetu, z ludzi zatem pracy i nauki się rekrutujący i drugą, o przedstawicielu, której obecnie mówić zamierzam.

Chłopiec młody i piękny, a jednak poziom jego kieszeni równy wartości rzeczywistej umysłu i serca. Temperatura zaś tej ostatniej rzadko kiedy nad zero się wznosi, jest w niej pusto i chłodno. Ubrany jak lalka z żurnalu, na fotografji mojej ma szeroki krawat i binokle.

Czy praca dla dobra społeczeństwa, bezsenne ślęczenie nad zapylonemi foljały wzrok jego nadwerężyły?

Nie i owszem. Pod oczyma są owe znaki lecz one pochodzą z niewyspania. Zmęczenie życiem w twarzy mu się przebija, ledwie wstąpił na ciernieste żywota ścieżki, co dlań różami są stały, już nie ma ich czem zapełnić. To co spotkał przesyciło go zupełnie, bezwiednie uczuł jakiś brak, któremu radzi jak może pielęgnując swoje białe i delikatne ręce.

Na serdeczny palec tej ręki włożony jest pierścionek z włosów jakiejś szatynki, co oddała mu cząstkę koka, serce, a może i buziaka, gdy mamy w pokoju nie było..

Pierścionek ten oskarża jeszcze więcej przedmiot naszego opowiadania, jeżeli uczucie nie zdoła go uszlachetnić, jeżeli nie stało się bodźcem do myśli o jutrze, wartość jego moralna jest mniejszą od błyskotki do chwilowych należące rozrywek bawiącej czczym i pustym szereg dni każdego czynią.

Chciałbym jednakowoż widzieć owego młodzieńca rozpierającego się po kanapach w bawialniach wśród wej wody, durzącego niedoświadczone mamy i córki cego na lep niedoświadczone córeczki. Okazy spotkać można często, ale obserwować je trudno, można samemu powoli stracić rozum, będąc w towarzystwie idjotów.

Na zakończenie dodam, iż fotografje wspomnianego go tyle razy młodzieńca, kupowano w naszym sklepie dzie tuzinami. Nabywczyniami tego skarbu były ny podręczne i lalki żeńskie z magazynu, które okna patrzą na pracownię naszego bohatera.

Skarb jest przystojnym blondynkiem, smukły wysokim, posiada małe wąsiki, garnitur od Ch... i binokle.

mu, „Domu przytułku i wykształcenia rzemieślniczego dla ubogich dzieci, w St.-Petersburgu,“ zawiera między innemi następujące przepisy:

Dom przytułku i wykształcenia rzemieślniczego dla ubogich dzieci, ma na celu zapewnienie wychowania, tudzież nauki, wiadomości pożytecznych i rzemiosł, zostającym pod jego opieką ubogim dzieciom obojga płci, bez różnicy pochodzenia, stanu i wyznania. Dom przytułku i wykształcenia rzemieślniczego jest instytucją dobroczynną prywatną, która będąc pod zarządem Ministerjum Finansów, mianowicie Departamentu Handlu i Rękodzieł, pozostaje pod wysoką protekcją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu.

Osoby biorące udział w działalności Domu, dzielą się na członków: honorowych, rzeczywistych i ofiarodawców. Członkami honorowymi są ci, którzy ofiarowali jednorazowie nie mniej jak 3,000 rubli, lub zadeklarowali, że płacić będą stale na rzecz tej instytucji nie mniej jak po 300 rubli rocznie, lub też położyli dla Domu szczególne zasługi. Godność członków rzeczywistych nadaje się tym, którzy swojemi pracami przyczyniają się do osiągnięcia celu zamierzonego przez Dom. Za członków ofiarodawców przyznają się osoby, które ofiarowały nie mniej jak 1,000 rubli, lub zobowiązały się wnosić stale nie mniej jak po 100 rubli rocznie. Oprócz tego, może być nadawana godność starszych członków honorowych tym osobom, które wyświadczą szczególniej ważne usługi Domowi, lub zrobią bardzo znaczne ofiary na rzecz tej instytucji.

Dyplomy na członków honorowych Domu udzielane są za własnoręcznym podpisem Najdostojniejszego Protektora Domu, tudzież prezydującego w radzie, i za poświadczeniem sekretarza; dyplomy zaś dla innych członków podpisywane są przez prezydującego w radzie, za poświadczeniem sekretarza.

Dom posiada dwa zakłady: 1)szkołę rzemieślniczą, założoną na pamiątkę Cesarzewicza Mikołaja, i 2) szkołę żeńską, w której dziewczęta uczą się także robót ręcznych.

Szkoła rzemieślnicza składa się z pięciu klas, z których pierwsza, najniższa, jest przygotowawczą. W szkole tej dzieci uczą się: nauki religji, języka ruskiego, arytmetyki, geometrji, historji, geografji, mechaniki i fizyki elementarnej, ogólnych pojęć o materjałach budowlanych, historji naturalnej, rachunkowości, rysunków ręcznych i linearnych, ornamentacji, śpiewu, gimnastyki i rzemiosł. Do klasy pierwszej, przygotowawczej, przyjmowani są chłopcy nie młodsi jak 11-letni i nie starsi jak 13-letni, do drugiej zaś— nie młodsi jak 12-letni i nie starsi jak 15-letni. Dzieci mogą być przyjmowane do szkoły jako pensjonarze, półpensjonarze i przychodni, za pewną oznaczoną opłatą lub bezpłatnie. Komplet etatowy pensjonarzy w szkole wynosi 300 chłopców. Po skończonym kursie nauk w szkole rzemieślniczej udziela się uczniowi, oprócz atestatu, świadectwo od rady Domu na majstra lub czeladnika szkoły, stosownie do wiadomości jakie nabył w szkole.

Szkoła żeńska do robót ręcznych składa się z pięciu klass, z których jedna przygotowawcza. W szkole tej dziewczęta uczą się: nauki religji, języka ruskiego, arytmetyki, geografji, historji, początków historji naturalnej, rachunkowości, rysunków ręcznych i linearnych, śpiewu, gimnastyki, tudzież robót ręcznych i domowych. Do szkoły żeńskiej przyjmowane są dziewczęta w wieku od lat 10 do 12. Liczba pensjonarek ma wynosić na początek 50 tylko, lecz z czasem może być zwiększona podług uznania rady i stosownie do środków instytucji. Uczennice szkoły dzielą się na pensjonarki, półpensjonarki i przychodnie — za opłatą lub też bezpłatnie.

Członkowie Domu używają praw służby rządowej przez czas urzędowania w tej instytucji i noszą mundur przepisany dla Ministerstwa Finansów. Z tych, ...rsi członkowie honorowi liczą się w V, członkowie ...norowi w VI, członkowie zaś rzeczywiści, członko...e-ofiarodawcy i sekretarz rady w VII klassie co do ...sady i mają mundury tychże klass.

Dla Członków Domu lub dla osób postronnych, ...razie położenia przez nich szczególnych zasług lub ...żenia znacznych ofiar na korzyść instytucji tego Domu, mogą być wyjednywane Najmiłościwsze nagro... w dniach 26 lutego i 30 sierpnia.

≌ Dnia 23 b. m. w parafii Malowa Góra odbył się obrzęd zaślubin p. Stanisława **Galle**, technika, z panną Heleną **Śliwińską**, córką Karoliny z Trzaskowskich i Władysława małżonków Śliwińskich. Związek pobłogosławił JX. Szymon Mankielun. —14346—

† Dnia jutrzejszego, jako w pierwszą rocznicę ...ierci ś. p. z Więckowskich Milady **Zaleskiej**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marjj P. przy ulicy Leszno, o godzinie 10 z rana, ... które pozostały mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —14,291—

† Za duszę ś. p Józefa **Ciechomskiego**, odprawiać się będzie dnia jutrzejszego, o godzinie 10tej z rana w kościele Śgo Krzyża Msza żałobna, na którą siostra zmarłego, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

† W dniu 25 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 9 rano, w kościele Powązkowskim, ooprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Józefa **Krzyżanowskiego**, a to z legatu przez tegoż uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interesowanych zawiadamia. —14314—

† W dniu 25 b. m., to jest w sobotę o godzinie 10 rano, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wawrzeńca **Bogdana**, emeryta b. Inżeniera Zarządu komunikacji, a następnie przeniesienie zwłok z katakomb do grobu familijnego; na które pozostała córka, zięciowie i wnuczki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 23 b. m. i r. zakończył życie ś. p. Kwiry **Stokowski**, b. obywatel gubernii Piotrkowskiej. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, to jest, d. 26 b. m. o godzinie 4 po południu z kaplicy przy kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, na który Siostra w nieobecności żony i dzieci zmarłego Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —14359—

Kronika zagraniczna.

⨯ W tych czasach zrobiono w Paryżu ważne odkrycie, mianowicie znaleziono oryginał portretu Dziewicy Orleańskiej zdjęty z natury przez artystę szkockiego Pauera. Przed kilku laty, amator obrazów w m. Orleanie niejaki Owre nabył go w liczbie wielu innych i niezwróciwszy na niego uwagi porzucił na strych. Niedawno obraz ten wpadł w ręce znawcy, kazano go odczyścić i dopiero zwrócono uwagę na jego historyczne znaczenie. W tym celu wyznaczoną być ma przez dyrektora sztuk pięknych oddzielna komissja.

⨯ W r. b. trzech Polaków zdało w Paryżu najtrudniejszy egzamin professorski w Sorbonie, t. j. agregację. Dybowski skończył wyższą szkołę normalną w Paryżu i przyjęty został między pierwszymi w sekcji fizyko-chemicznej; Szymański otrzymał dyplom agregatu z matematyki, a Płużański z filozofji.

⨯ Liczba europejczyków, którzy udali się do Afryki w różnych badawczych celach i przepłacili życiem, od roku 1800 do obecnej chwili, wynosi niemniej jak 176. Najwięcej padło ofiarą zabijającego klimatu przez febry i biegunkę. Zamordowanych, po większej części z fanatyzmu religijnego 20, utonęło 5, rozszarpanych przez dzikie zwierzęta 3.

⨯ Od 1867 do 1873 zabito w Algerji wogóle 6,193 dzikich zwierząt. W tej liczbie: lwów 83, panter 248, hyen 283, szakali 5579. Prawie wszystkie lwy ubito w prowincji Konstantynie.

Wiadomości Polityczne.

Uchwała skupczyny Serbskiej odsuwająca na stronę gorące namiętności wojny—uspokoić musiała tych, którzy drżeli o naruszenie pokoju europejskiego. Przedstawiciele narodu nie chcą narzucać rządowi obowiązku wypowiedzenia wojny Turkom, pozostawiają to najzupełniej jego uznaniu, co najodpowiedniejszem będzie dla interesów Serbji w danych okolicznościach. Rząd więc sam wybierze pomiędzy pokojem i wojną, a wątpliwości żadnej mieć nie można co do tego, że wybór jego nie padnie na tę ostatnią. Tylko uchwała Skupczyny mogła Serbję w obecnym stanie ogólnej prawie niegotowości wojennej popchnąć na drogę wojenną, którą przez czas długi, iśćby musiała co najwięcej samotrzeć z Czarnogórzem i Bośnią. Rząd Serbski pozostawiony samemu sobie, postąpi nie wątpliwie tak jak tego będzie chciała Europa: według dotychczasowych zatem poznak, polityka jego będzie polityką neutralności sympatycznej dla powstańców i granic tej sympatji nie przekroczy.

Niekorzystne dla Turków rozprawy w ostatnich dniach, znajdują wytłómaczenie swoje nie tylko w niedołęztwie dowódzcow, małej bitności żołnierza i niedostateczności sił w danem miejscu i czasie—co wszystko w części przynajmniej prawdą być musi—ale i to w wyższym jeszcze stopniu w tej okoliczności, że Turcy podczas objazdów konsularnych z różdżką oliwną pokoju, nie mogą występować jako strona prowadząca wojnę. Sama przyzwoitość najelementarniejsza nie pozwala im na to, aby wtedy kiedy za ich wiedzą i wolą a nawet formalną inicjatywą, konsulowie występują z pojednaniem do powstańców, generałowie tureccy działali zaczepnie, prowadzili wojnę bez względu na dokonywające się pokojowe pośrednictwo. Rola wojskowa Turków, przez cały czas usiłowań zgody, odporną tylko być może i taką ją też widziemy. Nic dziwnego, że ta absolutna odporność złe owoce przynosić musi, jeżeli jaki oddział wojska ukaże się za murami fortecy, lub okopami obozów, powstańcy napadają nań znienacka i rozbijają go w puch. Zwycięztwa hercegowińskie są w znacznej mierze wynikiem zawieszenia wojny ze strony Turków, zawieszenie do którego powstańcy ze swojej znowu strony zobowiązać się nie chcą, i wszystkie usiłowania konsulów w tym celu daremnemi dotąd się okazały.

Donoszą do augsburskiej „Allg. Ztg.“ że Turcy zniecierpliwieni zapewne bezskutecznością pośrednictwa pokojowego i zagrożeni w swoich interesach militarnych w Bośnji i Hercegowinie, zażądali ustanowienia terminu prekluzyjnego dla całej roboty pokojowej. Gdyby do tego terminu pokój nie stanął, mieliby rozwiązane ręce do działania w polu. Słusznemu temu żądaniu odmawiają skąd inąd prawdziwości, nazywając całe doniesienie dziennika bawarskiego bezzasadnem.

Król holenderski Wilhelm III. dnia 20 b. m., zagaił stany generalne w Hadze. Mowa tronowa wyszczególnia różne ulepszenia w przedmiotach ekonomicznych; poparcie rolnictwa nad Surynamem w Ameryce, podatek od cukru, cło wchodowe, zmianę systematu monetarnego i t. d. W Curaçao handel obezwładniony ożywi się. Ze spraw ważniejszych, zasłużyła sobie na wsmiankę wojna z Aczynem, przed trzema laty rozpoczęta i wcale jeszcze niedoprowadzona dziś do tego kresu, u jakiego w przewidywaniach stawiał ją rząd już dwa lata temu. Król ma i tym razem nadzieję, że rezultat nie długo osiągniętym zostanie. Obrona kraju i obwarowanie go od napaści, prowadzi się z nieustającą energją. Armia indyjska będzie miała polepszony byt materjalny. Oczywiście nie brak w mowie tronowej stereotypowego zapewnienia, że stosunki ze wszystkiemi mocarstwami są jaknajprzyjaźniejsze.

Sejm węgierski uchwaliwszy w obu Izbach adresy odpowiadające na mowę tronową, odroczony został nie do 4 października, jak wczoraj doniesiono, ale do 4 listopada, to jest mniej więcej na cały czas zasiadania delegacji obu połów monarchji. Przedstawione sejmowi przez ministra Szella, w ostatnim dniu obrad sprawozdania i plany skarbowe, sprawiły dobre wrażenie. Minister obmyślił środki na to, aby w budżecie na rok 1878, ustalić się mogła zupełna już równowaga. Deficyt na rok 1876 wynosi jeszcze 11 milionów 500 tysięcy guldenów, a w skutek nieuchronnego wydatku na działa Uchatiusa, oraz potrzebnego a zalecanego gorąco przez ministra nowego steru i nadzoru, przy poborze podatków, wzrośnie do 16 milionów. Proponowany jednak przez Szella podatek dochodowy w miejsce niepopularnego przemysłowego łącznie z zapasami w kassach z pożyczki 152 milionowej—wszelkie braki w skarbie wypełni. Wpływ z podatku dochodowego, obliczany jest z góry na 8 milionów. Dla zupełnego uregulowania skarbowości potrzebne będzie zaciągnięcie pożyczki wewnętrznej 300—milionowej, lecz na to jeszcze czas: potrzeba pierwej odzyskać niezależność stanowiska, pełną swobodę działania i odpowiedzialność niezbędną dla kredytu. Da się to osiągnąć 1°) przez zwiększenie dochodów; 2°) zmniejszenie wydatków; 3°) zapewnienie wypłacalności podatków; 4°) wydanie praw rozbudzających życie ekonomiczne.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 24 września, godzina 12.

Berlin 23-go. — Z powodu artykułów główniejszych dzienników o sprawie wschodniej pisze „Reichsanzeiger.“

Polityka niemiecka daleką jest od tego, aby jedynie dla uroku i z poczucia siły rościć sobie prawo do stanowiska, sięgającego po za istotne interesa Niemiec. W zakres tych interesów wchodzi wprawdzie i staranie o to, aby być przyjacielem swych przyjaciół (*Freund seiner Freunde*); lecz artykuły dziennikarskie zmierzają do narzucenia polityki w którejby Niemcy nie były już tylko przyjaciołomi, ale formalnymi opiekunami państw przyjaźnią z nimi (Niemcami) złączonych.

Pożyteczna jest z tego powodu skonstatować, że polityka cesarska obcą jest wszelkim podobnym objawom dziennikarskim.

Konstantynopol 23-go.—Rząd serbski zaniósł skargę do Porty, iż banda włóczęgów wdarła się do Serbji, pozabierała żywność i uprowadziła bydło. Porta dotychczas nie odpowiedziała.

Belgrad 23-go.—Adres uchwalony przez Skupczynę opiewa: Naród głęboko wzruszony rozlewem krwi wywołanym przez wiekuiste cierpienia braci swych, dziękuje księciu za oświadczenie, iż ze swej strony przyczyni się do trwałego uspokojenia (krajów słowiańskich w Turcji). Dla tego celu naród zostawia księciu do rozporządzenia wszystkie środki, spodziewając się, iż książe w mądrości swej godnie zadanie swoje spełni.

— Z powodu rozpoczęcia kursu „Buchhalterji“ w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10),—mogą zapisywać się Panie na pozostałe wakanse. —13322—3—3—

— ZAKŁAD RĘKODZIELNICZY DLA KOBIET (Plac Zielony Nr 10,) otwiera kurs teoretyczny *Gospodarstwa Domowego*, na który Panie, życzące wykształcić się w tym przedmiocie, mogą zapisywać się codziennie. Program do przejrzenia w Kantorze zakładu.
1—3 —14317—

— Konstanty Ostrochulski, Właściciel Magazynu Jubilerskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 410 w pałacu Hr. Krasińskich, w tych dniach wyjechał zagranicę wcelu zaopatrzenia swego Magazynu w najświeższe modele w zakres Jubilerski wchodzące.

JULJUSZ BEM

Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, przeniósłszy swą Kancellarję do domu pod Nr 1774, nowym 20, przy ulicy Ś-to-Jerskiej położonego, przyjmuje, jak i dotąd interesantów codziennie do godziny 10 z rana i od 4 do 8 po południu, przyczem nadmienia, iż zawiązawszy stały stosunek z jednym z Adwokatów w Petersburgu, podejmuje się szybko i za umiarkowanem wynagrodzeniem płatnem z dołu z wyjątkiem małej zaliczki, przeprowadzać wszelkie interesa sądowe i administracyjne do centralnych władz w Petersburgu idące. 2—3 — 13837 —

Stowarzyszenie „Merkury“

w Sklepach swych:

Nowy-Świat Nr 76.
Podwal Nr 17.
Elektoralna Nr 33.
Marszałkowska Nr 45.
Krucza i róg Wspólnej,

sprzedaje wszelkie produkty spożywcze: wyborowe masła, litewskie i świeże, wszelkie gatunki kasz krajowych i zagranicznych, mąki, suszone owoce, towary kolonialne i t. d. Wszystko po możliwie niskiej cenie.

Stowarzyszeni otrzymują przy kupnie marki, równające się ilości zapłaconych za towar pieniędzy, a które stanowią kontrollę dla służby.

Tamże znajduje się **Ser Śmietankowy,** wyrobu W-go Gniewosza, który otrzymał List pochwalny na ostatniej Wystawie. —13 62—3—0

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA.

Krakow.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca 1° Maszyny **Pollacka, Schmidta la Silencieuse**, w cenie po rt. 55, 60 i 65, znane w kraju naszym od 12 lat i rozpowszechnione w wielu tysiącach egzemplarzy. Żadna maszyna nie szyje tak **cicho** i nie idzie tak **lekko** jak la Silencieuse Pollacka i Schmidta.

Maszyny te sprzedają się na rozpłaty miesięczne, za stosownem poręczeniem.

2° Maszyny **Pollaka, Schmidta tańsze** w cenie po rs. 40 i 45, są to najlepsze ze wszystkich u nas znanych tańszych maszyn. Gwarancja kilkoletnia. Warsztat mechaniczny do reparacji wszystkich systemów Maszyn. —15261—22—0

Świeży transport ryb morskich, konserwów, z Fabryk Astrachańskich, nadszedł do nowo otworzonego Handlu Win i Delikatesów, pod firmą

ROKOWSKI I KORNECKI

a mianowicie:
Poisson Blanc aux Truffes.
Poisson Blanc au Vin Blanc.
Sevruga au Vin Blanc.
Astrahanki au Marine.
Saumon au Natorel.

Do tegoż handlu nadeszły również świeże konserwy Ananasowe, jak niemniej śliwki greckie (Prunelki) Przy temże handlu otwartą została Restauracja, gdzie podawane są śniadania i kolacje. 1—1 — 14303 —

Do Składów naszych przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu i przy ulicy Nowy Świat Nr 13 w domu W go Istomina, nadeszły świeżo:
Ryby zagraniczne i astrachańskie.
Ser Rocquefort w skrzynkach po 6 sztuk.
Poncz Stokholmski.
Z czem się polecają

SIMON i STECKI

dawniej

J. L. Flatau.

1—3 — 14289 —

WINOGRONA

Merańskie i Badeńskie w Handlu Win Edmunda Langner dawniej Riedla—Nowosenatorska, tamże Masło świeże obywatelskie dwa razy w tydzień nadsełane jest do sprzedaży.
1—1 — 14836 —

Hurtowy i Detaliczny

Magazyn Okryć Damskich

M. LIPIEC

przy ulicy Nowolipki Nr 4, naprzeciwko ulicy Przejazd w domu własnym.

Otrzymał z zagranicy wielki wybór Okryć Damskich w najnowszych fasonach, jako to: Ponsze zimowe, Burnusy welorowe oraz okrycia od deszczu Water Proof i t. p.
1—3 — 14307 —

sprzedaż — **najęcie**

W SKŁADZIE pod firmą
A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, **Harmonje** Amerykańskie i Paryzkie. **Fortepiany i Pianina zagraniczne i krajowe** 1—1 — 14340 —

Sala Resursy Obywatelskiej.

Jutro w Sobotę 13 (25) Września 1875 r.
o godzinie 8 mej wieczór,

DRUGI

Koncert Panny Donadio,

Dyrekcja p. F. Strakosch,

Z TOWARZYSZENIEM

Kamerwirtuoza Jego Królewskiej Mości, Króla Hollandji

Pana Benoit Hollander
(Skrzypka) i
Pana Józefa Hollmann'a
(wiolonczellisty).

PROGRAM.

CZĘŚĆ I.

1. Deuxieme morceau de Salon, Vieuxtemps, wykona pan Hollander.
2. Arja z opery Rigoletto, Verdi, odśpiewa panna Donadio.
3. Le desire (sur un theme de Beethoven). Servais, wykona pan Hollmann.
4. Nocturno (arrangée pour violon par Wilhelmi), Chopin, wykona pan Hollander.
5. Secunde theme varie, Proch, odśpiewa panna Donadio

CZĘŚĆ II.

6. Valce capriccio, Wieniawski, wyk. p. Hollander.
7. Bolero z opery „Nieszpory Sycylijskie,“ Verdi, odśpiewa panna Donadio.
8. Adagio, Molique, wyk. p. Hollmann.
9. Rondo z opery „Łucja,“ Donizetti, odśpiewa panna Donadio.

Fortepian fabryki Bechsteina, ze składu pp. Hermann i Grossmnna.

Cena miejsc:

Pierwsze dwa rządy krzeseł po rs. 3 kop. 5.—3, 4, 5, 6 i 7 rząd krzeseł po rs. 2 kop. 5.—8, 9, 10, 11 i 12 rząd krzeseł, oraz miejsca z obu stron estrady po rs. 1 kop. 55.—Miejsca nienumerowane po rs 1.

Biletów nabyć można w Księgarni p. Sennewalda, przy ulicy Miodowej. —14354— 1—1

DOLINA SZWAJCARSKA

W Niedzielę dnia 27 Września 1875 r.

Trzy Wielkie Koncerta

Austryjacko-Czeskiej Orkiestry

pod Dyrekcją Kapelmistrza

JANA MRAZEK

Program I-go Koncertu.

CZĘŚĆ I.

1. Entre-Act z opery Lohengrin Rischarda Wagnera.
2. Ouvertura z opery Oberon C. M. Webera.
3. Dachstein, warjacja na trąbkę, Strebingera, wykona p. Panik.
4. Divertissement z opery Trovatore, Verdiego, ułożone przez Asbotha.

CZĘŚĆ II.

5. Oryginalny Koncert na Euphonium, Kutschea, wykona p, Pitreff.
6. Uwertura z opery „Ilka“, Dopplera, ułożona przez Hausera
7. Klanfiguren Walc, Strausa.
6. Musikalischen Depeschen, Potpourri, Polivki.

CZĘŚĆ III.

9. Karnawał Wenecki, warjacje na trąbce, wykona pan Czern.
10. Ballabile z baletu Faust, Ganizzy.
11. Koncertowa Arja z opery Luise de Montfor, solo na klarnet wykona p. H. Beran.
12. Wielki austryjacki capstrzyk, Leonhardta.

Cena wejścia **30** kop.
1—1 —14365—



HERMAN & GROSSMANN

FORTEPIANY —— MELODYKONY
SPRZEDAŻ —— WYNAJEM
ulica Miodowa Nr 10.
3—0 — 13585 —

SKŁAD
Perfumerji Zagranicznej i Wyrobów Fryzjerskich
Aleksandra Lipink

Nowy-Świat, Nr 41, w Warszawie.
Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

Ceny najniższe.
4—6 — 13551 —



Ostrygi Holsztyńskie

świeże
otrzymał Skład A. Stępkowskiego.
8—0 — 13713 —

TEATR WIELKI.
Dziś: Perychola. Jutro: Norma.

TEATR LETNI.
Dziś: Krytycy.

TEATR ROZMRITOŚCI.
Jutro: Panna de Belle-Isle.

ALHAMBRA. Towarzystwo pod dyrekcją pana Grabińskiego.— Dziś: **Aktorka,** Komedja w 5-ciu aktach.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 24 Września 1875 roku.

Półimperjały rs. 5 kop. 95
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. $47\frac{1}{2}$
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. $08\frac{1}{2}$
Austrj. flor. w bil. k. $65\frac{3}{4}$

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacone rs.	Płacone kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	75	95	45
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	75	95	45
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	60	93	30
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	89	90	89	60
„ „ „ „ II s.	89	55	89	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	20	81	90
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	—	99	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl . .	224	—	228	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	226	—	223	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	158	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	285	—	2 2	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	252	—	250	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. — kop. — rs. 105 k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $102\frac{2}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $125\frac{5}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $127\frac{4}{5}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop $240\frac{1}{3}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 05 rs. 108 k. 75
Londyn; 3 m. 1 unt st. rs. 7 kop. $33\frac{1}{2}$ rs. 7 k $31\frac{1}{2}$
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop 75 r. 87 k. 45.
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 98 k. 10 rs. —k —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądano rs.

Cena okowity dnia 23 września.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro od 641 — —gar. od — — 208
Pojedyńcza szynkarska „ — — $211\frac{1}{2}$
stosunek garnca do wiadra $100:307\frac{1}{4}$.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. —Warszawa, 23 września r. b **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra rs.— kop. — do 6.00 jasno-pstra 6.15—6 60 biała 6.45— 6.90 wyborowa — — 7.05 **Żyto:** wagi 232 polskie rs. 4 35 — 4.80, ruskie — — — **Groch:** wagi 262, owarzony rs. $6.22\frac{1}{2}$ — 6.95 na paszę — — —.; **Jęczmień:** wagi 202 rs. 4.05 — 4.80 **Owies** wagi 142 rs. 3.10—$3.42\frac{1}{2}$; **Wyka** wagi 262, rs.——., **Rzepak** wagi 210, rs. 8.25 do 8.70; **Rzepik** wagi 210, rs.— do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 5.12, w południe ciepła st. 8.32. Barometr: 753 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 10.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Сентября 1875 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 210

Dnia 24 Września 1875 roku. *Piątek.* *Dnia 12 (24) Września 1875 roku.*

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI

Pismo illustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień w dużym formacie półtora-arkuszowym, z dodatkami składającemi się: z arkuszy z licznymi drzeworytami, wydawanemi przez pismo berlińskie „Modenwelt" liczące przeszło 300 000 prenumeratorów, z tablic z krojami i wzorami haftu białego i z rycin kolorowanych, układanych przez paryzkich rysowników, a odbijanych w Lipsku. Dodatki te w ciągu roku wynoszą sztuk 80.

W części literackiej dostarczają prace swe, Panie: Orzeszkowa, Marrené, Dzieduszycka, Belejowska, Szeliga; Panowie: Kraszewski, Pług, Niemojowski, Podwysocki, Szczerbowicz, Sygurd Wiśniowski, Prusinowski i wielu innych.

Prenumerata wynosi kwartalnie: Na prowincji z opłatą pocztową rs. 2 kop. 50.
w Warszawie „ „ „ 1 „ 80.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane.

Wychodzi w mniejszym formacie arkuszowym z dodatkiem obejmującym przy jednym numerze powieść, przy drugim artykuły odpowiednie dla dzieci uczących się czytać.

Prenumerata wynosi kwartalnie: Na prowincji z opłatą pocztową rs. 1 kop. —
w Warszawie „ „ „ — „ 75.

Dzieła *Walter-Skotta*. Serja pierwsza.

Skutkiem wyjazdu z Warszawy wydawcy ich p. M. Grubeckiego, ukończenie wydawnictwa tego przejęła na siebie Redakcja Tygodnika Mód i Powieści. Pierwsza Serja składać się będzie z dzieł 7, a tomów 24, z których wyszło już dzieł 4, a reszta wynosząca tomów 9, z końcem bieżącego roku wyjdzie na widok publiczny.

Prenumerata na całą pierwszą serją wynosi rs. 4 kop. 50, a dla prenumeratorów Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci rs. 3 kop. 60, Koszt przesyłki rs. 1 rocznie.

Adres: przesyłając pieniądze: do J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Powieści, oraz Przyjaciela Dzieci, w Warszawie, Elektoralna, Nr 779 (nowy 41).

Nakładem drukarni Emila Skiwskiego, wyszła nowella J. I. Kraszewskiego pod tytułem: **Klin Klinem**. Nabyć można we wszystkich księgarniach. Cena kop. 60. Skład główny w księgarni PP. Stoppelle i Stan. 1—3 — 14170 —

Książki Niemieckie

po 8 kopiejek.

Od kilku lat wychodzi w Lipsku **„Universal Bibliothek,"** obejmująca najcelniejsze dzieła nietylko Niemców, lecz różnych innych narodowości w tłómaczeniach na niemieckie.— **Cena niezwykle niska** zjednała jej rozgłos na całym świecie, czego dowodem, że do obecnej chwili, przeszło 600 tomików wyszło; z niewielkim tylko wyjątkiem cały utwór zwykle w jednym tomiku się mieści i tylko za 8 kop. Zapasy znaczne tej **«Universal Bibliothek"** znajdują się w księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. **Katalogi bezpłatne.** 1—3 —14151—

Nakładem i Litografją

S. ORGELBRANDA Synów

ulica Bednarska, Nr 20, opuściły prassę

ĆWICZENIA KALIGRAFICZNE

ruskie i polskie,

ułożone przez **E. Łypaczewskiego,**

w 6 ciu kajetach, podług zasad przepisanych dla szkół przez Ministerjum Oświecenia Publicznego.

Kajeta powyższe polinjowane, na początku wierszy zawierają praktyczne wskazówki dla młodzieży i stopniowo przyzwyczajają ich rękę do pisania głosek podzielonych na grupy. W dalszych zeszytach mieszczą się wyrazy i pojedyńcze zdania, zastosowane do wszystkich liter alfabetu.

Cena każdego kajetu tak ruskiego jak i polskiego kop. 7.

Nabywać można w Księgarni Wydawców, oraz we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych. 2—3 — 13811 —

Księgarnia i Skład Nut

Ungra i Banarskiego

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, przyjmuje

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma perjodyczne, wychodzące w kraju i za granicą, oraz posiada

Tanie Nuty

w różnych wydaniach; zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.
—14219—1—10

Księgarnia Komisowa S. Czarnowskiego, ulica Chmielna Nr 3, czwarty dom od Nowego-Światu, otrzymała w komis:

Wyprzedaż Bibljoteki,

złożonej z wyborowych dzieł i broszur treści prawniczej, ekonomicznej, historycznej, geograficznej, statystycznej, handlowej, przyrodniczej i t. p.—Sprzedaż pojedyńczo lub zbiorowo, **po cenach zniżonych.**
—14223—1—3

Nauczycielki

poszukuje się do dwojga dzieci na demi place do początków języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego. Bliższą wiadomość powziąść można za Żelazną Bramą Nr 3, 2-ie piętro, obok ogrodu Saskiego. —14279—1—1

W tych dniach wyszła z druku komedja w 4-ch aktach, pod tytułem:

KASSANDRA

Cyganka,

i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 30.

Skład Główny w Księgarni **J. J. Okońskiego**, Miodowa Nr 3. —14201—1—6

CZYTELNIA KSIĄŻEK

Polskich i Francuzkich

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika,

pomnożoną została najnowszemi dziełami.

—14148—2—6

Osoba płci żeńskiej,

posiadająca języki i inne przedmioty nauk, oraz muzykę, życzy sobie udzielać lekcję i korepetycje prywatne. Wiadomość powziąść można w cukierni J. Kadecz, róg Senatorskiej i Podwala. —14320—1—2

Magistrat miasta Warszawy

Dnia 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pomalowanie w ciągu roku 1876, nowych i przemalowanie starych barjer miejskich, słupów, parkanów, pompokrytów, szlagbaminów i t. p. przedmiotów w Warszawie i na Pradze, od cen wykazem poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, oraz w Gazecie Policyjnej. 3—3 — 13789 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1876 dla Magistratu i służby, pod zarządem jego zostającej.

1. Drzewa sosnowego w szczapach około 280 sążni kubicznych ze zwózką, popiłowaniem, porąbaniem i ułożeniem, od rs. 13 za sążeń kubiczny.

2. Węgli kamiennych w najlepszym gatunku, około 900 korcy, z dostawą, od rs. 1 kop. 5 za korzec.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej. 3—3 — 13670 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu, miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na roboty brukarskie przy układaniu trotuarów granitowych w Warszawie, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej. 1—1 — 14097 —

W dniu 15 (27) Września 1875 r. o godzinie 10-ej z rana sprzedana zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I ym.

Nieruchomość Nr 3057 przy ulicy Czerniakowskiej położona, obejmująca w sobie oprócz zabudowań i gruntu pod temiż zabudowaniami, ogród owocowy obejmująca łokci kwadratowych 10360, a za nim gruntu ornego 4160 łokci kwadratowych

Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 1500, a na vadium złożyć należy rs. 750.

Warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą u Obrońcy popierającego sprzedaż Kazimierza Chrołowskiego Patrona w Warszawie pod Nr 2 nowym przy ulicy Miodowej zamieszkałego i u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I go.

2—2 — 1412 — **Kazimierz Chrołowski** Patron.

Bank Polski,

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 15 (27) Października r. b. i następnych, od godziny 11-tej z rana odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

P. o. Vice-Prezesa **Higersberger**.
Za Naczelnika Kancelarji **L. Worytko**.
—14337—1—3

Poszukuje się

Młodzieńca,

na praktykanta do zajęć biurowych, posiadającego, obok dobrej rekomendacji, języki polski, ruski i niemiecki. Bliższa wiadomość: Nowolipie Nr 3, mieszkania 1, od 3 do 4.
—14334—1—1

Poszukuje się w dobrym gruncie

KOLONJA

najwyżej 4 wiorsty od Warszawy odległa, rozległości od 6 do 10 morgów. Wiadomość: Nowogrodzka Nr 27, mieszkania 5.
—14330—1—1

TELEGRAM.

TANIOŚĆ I ELEGANCJA.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs. **16** do **22**. Czarne Tużurki od rs. **16** do **24** Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs. **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do pływania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs. **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **26**.

Ed. SAMMET,

Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 21.
38—0 —11790—

Nowowstępujący kandydaci, którzy

nie zdali egzaminu do szkół rządowych,

lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni, przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być w ciągu roku albo też od przyszłej wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych. Kandydaci do **Szkoły Handlowej** i **Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie lżejsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić. Chmielna Nr 11. **Br Ogulewicz, B. Mazurowski** Kand. Warsz. Uniw. 3—3—14005—

Kobieta,

wyższego wychowania, mówiąca po francuzku, poszukuje obowiązku do zajęcia się gospodarstwem domowem, matkowania młodym panienkom, lub do towarzystwa starszej osoby, obowiązki takie po kilka razy spełniała, na co posiada chlubne świadectwa, adresa proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. do Józefy. —14298—1—1

Potrzebną jest na wieś

Bona Niemka.

Wiadomość przy ulicy Białej Nr 8, od 10 do 1 po południu. —14303—1—3

Potrzebną jest zaraz

DZIEWCZYNKA,

w wieku od lat 12 do 14 Wiadomość w sklepie E. Falęckiej, ulica Bednarska Nr 25.
—14293—1—3

OFICER

przygotowuje wstępujących do wojska, do egzaminu wstępnego i oficerskiego, do zakładów naukowych wojskowych, a także udziela lekcje matematyki. Wiadomość Stare Miasto Nr 18, zastać można od 12 do 2 po południu. —13727—5—6

Podaje się do publicznej wiadomości, iż

OSOBA

kompletnie uzdatniona, w kroju krawieczyzny damskiej, życzy sobie udzielać lekcje kroju i z jak największą formalnością i sumiennością podjąć się może wyuczyć Panny i Panie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr domu 22, w mieszkaniu pani Tiszer. —14070—2—2

Osoba dobrego wychowania, średnich lat, umiejąca się zastosować do każdego wieku, poszukuje miejsca w Warszawie do towarzystwa sędziwej matronie, przewodniczenia młodej panience lub matkowania dzieciom. Bliższą wiadomość powziąć można każdodziennie przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 11 domu, w oficynie prawej na 2-em piętrze, w mieszkaniu pod Nrem 25 od 11 z rana do 3-ej po południu. —13942—3—3

Niemka rodowita,

z dobrem wychowaniem, posiadająca gramatycznie język niemiecki, życzy udzielać **konwersacji** w tym języku na godziny, dzieciom i osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość: ulica Wielka Nr 3, mieszkania Nr 1, od frontu. Zastać można od godziny 10 do 12 z rana. —14107—1—3

O S O B A

przybyła z prowincji, młoda mężatka, dobrego urodzenia i wychowania, z konwersacją francuską, potrzebuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa lub opieki nad dziećmi, na wieś albo do Rossji. Życzący bliższych szczegółów raczą zostawić swój adres pod lit. A. A. w Redakcji. —14160—2—2

Do magazynu B. Grabskiej, Długa Nr 10, potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione do Strojów i Kwiatów tamże przyjmują się **UCZENNICE**. —14161—2—3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem 2,000 rubli, do przedsiębiorstwa budowy kolei blisko Warszawy. Offerty przyjmują się w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. K. —14194—2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie wydoskonalone w robocie kwiatów, oraz podręczne i uczennice, oprócz tego osoby uzdatnione mogą znaleść stałe zajęcie. Tamże są 3 duże pokoje do wynajęcia przy ulicy prywatnej i 2 pokoje z kuchnią. Fabryka Kwiatów Senatorska Nr 4. —13966—3—3

Żądaną jest

GOSPODYNI

na wieś. Wiadomość: Plac Żelaznej Bramy Nr 3, przy ogrodzie.—**Helena Czajkowska.** —14162—2—3

Mężczyzna familijny,

w średnim wieku, uzdolniony do pracy, mający jak najlepsze świadectwa z poprzednio zajmowanych posad i mogący złożyć dwadzieścia pięć tysięcy rsr. kaucji, życzy sobie znaleść odpowiednie zajęcie. Byłoby do życzenia miejsce kassjera lub inna biórowo administracyjna posada. Bliższą informacje można powziąć w domu pod Nrem 13 przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 1. —13951—3—3

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do szycia sukien, oraz panna umiejąca dobrze szyć krawieczyznę na maszynie Wellera, ulica Miodowa Nr 9, w drugim dziedzińcu na dole, gdzie studnia. —14297—1—3

OGRODNIK,

specjalnie uzdolniony, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku w swoim zawodzie z dniem 1 Października r. b. Wiadomość w sklepie Krausego, ulica Miodowa Nr 10 nowy. —14050—2—3

Korzystne kupno!

Sprzedaje się dla braku miejsca: nowa, wspaniała kanapa pod kontem, wyściełana rypsem kryta, długości przeszło 6 łokci za rs. 50 i 3 łóżeczka dziecinne, żelazne, z urządzeniem dla dorosłych osób za rs. 12. Wiadomość na miejscu w Saskim hotelu, w prywatnem mieszkaniu pod Nr 1. —14285—1—1

Za rs. 48

Kanapa, Stół, 2 fotele i 6 krzeseł mahoniowych używanych. Chłodna 37, mieszkania Nr 36. —14321—1—3

Potrzebne są Dziewczęta

starsze od 16 do 18 lat, **do fabrykacji pończoch ze wszystkiem lub na przychodnie**, do zwijania szpulowania nici, może być zaraz płatna przychodnia.—**Potrzebna** jest i Panna do dozoru robotnic, obeznajomiona z reperowaniem pończoch i **Kobieta** lub **Dziewczyna** młoda obznajmiona z praniem. Wiadomość o 8 z rana w fabryce, 1 e piętro, Królewska Nr 23, gdzie Tivoli. —14136—2—3

OSOBA

posiadająca muzykę, życzy udzielać takowej za obiady lub za opłatę. Adresse proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. O. O. —14089—2—3

Nowa Szkoła.

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z doswolenia Władzy Wyższej, otworzyłam Szkołę żeńską prywatną dwuklassową, w której przyjmuję uczennice przychodnie i stałe. Wszelka pomoc naukowa oraz troskliwa opieka zapewnia się. Przytem udzielane będą roboty ręczne, muzyka i korrepetycje. Nowolipie Nr 34 nowy, dom W. Koreckiej. **S. Lutyńska.** —14331—1—1

W Częstochowie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Posessja** w Alei, obok Ratusza Nr 3 oznaczona, składająca się z domu murowanego, dwóch oficyn i wszelkich zabudowań gospodarskich z ogrodem owocowo-warzywnym. Również do sprzedania **Plac** tuż przy stacji kolei żelaznej położony. Wiadomość na miejscu u właściciela lub w Warszawie, przy ulicy Marienstadt pod Łabędziem u właściciela. —14318—1—2

Jest do sprzedania

Dom murowany

dwupiętrowy, w dobrym stanie, w handlowej części miasta, przynoszący 9% czystego dochodu. Wiadomość w Redakcji Kurjera. —14190—1—3

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY DE ROGÉ APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcieńczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czerwoną kolorową*, której podajemy obok *kopję*:



Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —1892—

Są do sprzedania

Dwie posesje

jedna przy ulicy Hożej Nr 14, zabudowania piękne z gruntem, przytem ogródek, i targ, obok dochodu netto jest rubli sr. 1850. Drugi przy ulicy Kruczej Nr 5, pałacyk w ogrodzie pięknie zbudowany, ogród duży bo blisko 10,000 łokci kw., dochodu jest netto rs 1950. Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 5 od 1 do 3 u właściciela. —13927—3—6

Do sprzedania

na ulicy Instytutowej dom Nr 4, mieszkania 3:
2 Lustra duże złocone z konsolami za rs. 400.
3 Obrazy grawirowane przez Gautiera rs. 75.
1 Biurko rs. 25
1 Stół do kart rs. 15.
1 Szafa mahoniowa ozdobna rs. 75.
1 Umywalnia rs. 35.
24 Krzeseł orzechowych ładnej roboty rs. 200.
Zegar, Ekrany, Szafa bufetowa, Krzesła do przedpokoju etc. —13970—4—4

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym prosku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego**, ulica Marszałkowska Nr 59.

53—0 — 12005 —

MAGAZYN ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY

ulica Miodowa Nr 6.

poleca Łóżka Żelazne, Velocipedy, Umywalnie, Wagi decymalne i stołowe, Kłódki, Zatrzaski sztuczne i t. p.

5—12 — 12644 —

CEMENT PORTLAND BELGIJSKI,

przewyższający gatunkiem wszystkie cementy angielskie,

W KANTORZE

M. ROSENGARTA,

Maszałkowska, Nr 75, dom Istomina.

4—10 — 13105—

Wielki wybór najświeższych deseni OBIĆ PAPIEROWYCH

krajowych, francuskich, angielskich i niemieckich — **Rolet** do okien kolorowych, rewańtuchowych i drewnianych, oraz **Ceraty** we wszelkich gatunkach, poleca Magazyn

pod firmą **W. Muszewski,**

dawniej **J. Rożański.**

ulica Miodowa, Nr 9 nowy.

5—6 — 13787—

Do sprzedania:

Szafy i Kontuar,

dobrej roboty, zupełnie w dobrym stanie, trzy znaki blaszanne,

LAMPA

naftowa do wystawy ładna, łóżko jesionowe używane; cena przystępna, Nowy Świat Nr 23, w magazynie obówia. —13749—5—6

REPREZENTANT.

Znaczny francuzki dom win i spirytusów poszukuje poważnych reprezentantów we wszystkich miastach Rossji. Adresować franco dołączając referencje p. Lacarrière Nègt á Bordeaux.

Nr 5488 2—2

Representant

— 14209

Rs. 10 do 25

(stowzie do posady i wynagrodzenia za pracę), otrzyma ten, kto wynajdzie takową tu w Warszawie lub na wyjazd dla człowieka uczciwego, zdolnego i praktycznego. O złożenie adresu w Redakcji Kurjera pod literą W. S. upraszą się. —14292—1—2

Rs. 1,350,

(czyli 9,000 złp.) są do wypożyczenia na dom murowany, w Warszawie położony. Kapitał ten wiesin się umieścić na pierwszej połowie domu wykazanej w hypotece lub w fajerkasie. Wiadomość u mecenasa Heilel pod Nr 48 lit. A przy ulicy Miodowej. —14311—1—2

Do składu mego nadszedł znaczny transport

Kaloszy gumowych

w wybornym gatunku, które po cenach fabrycznych sprzedaję. Kupującym en gros odstępuję stosowny rabat.

L. Silberstein w Częstochowie

—14313—1—3

MASZYNY PAROWE I MŁOCKARNIE

DEL FERDINAND

MECHANIK KONSTRUKTOR

W VIERZON-FORGES (WE FRANCYI)

85 medali złotych i srebrnych oraz 12 pierwszych nadgród na konkursach okolicznych, za uznaną doskonałość tychże maszyn, za wielką oszczędność paliwa po próbach praktycznych, również za doskonałość lokomobil i młockarń parowych na konkursach w r. 1874-75.

Paryż, 1867: medal srebrny. — Wiedeń (Austrya), 1873: medal zasługi. — Bruksella, 1868: wielki medal honorowy i pierwsza nadgroda. — Lyon, 1872: medal złoty i srebrny. — Hawr, 1869: pierwsza nadgroda, medal brązowy. — Nantes: pierwsza nadgroda, medal złoty. — Mont-de-Marsan: pierwsza nadgroda, medal złoty z premią. — Macon: medal srebrny.

Tegoż roku jeszcze zastosowanemi zostały wszelkie ulepszenia.

Browar Piwa Stołowego.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić amatorów Piwa Stołowego, że z upłynięciem sezonu kuracyjnego, rozpocząłem na świeżo fabrykacje Piwa Stołowego i takowe aż do końca Maja r. p. sprzedawać będę w składzie przy browarze Plac Ś go Aleksandra róg Brackiej, oraz nabyć można u pana Krajewskiego przy ulicy Bednarskiej w gmachu Dobroczynności, oraz u pana Kozieradzkiego róg Leszna i Karmelickiej. Nadto polecam znany ze swej dobroci Porter Extra Double Stout i zwyczajny, oraz Piwo Bawarskie wyborowe i na sposób Pilzeński.—Z uszanowaniem **Zygmunt Szeligowski.** 4—10 — 13931 —

MASSA i FARBY PLATYNOWE

w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:

Żelazo od rdzy i nagryzania (doskonałe do malowania dachów, maszyn etc.

Drzewo od gnicia (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach).

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczone.

Są najlepszem i najtrwalszem preparatem do malowania domów i tak dalej,

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

5—0 — 13486 — **Niecała Nr 8.**

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w Perfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstraktem tym, który wyrobiony jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolor blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3-ch kretnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb części metaliczne zawierających. Oprócz Ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon Ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kopiejek 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w Perfumerji **Aleksandra Kocha** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476d. 5—6 — 13733 —

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

1½ cala	szerokie	po kop.	16.
1¾	"	"	16.
2	"	"	17.
2¼	"	"	19.
2½	"	"	21.
2¾	"	"	23.
3	"	"	25.
3¼	"	"	28.
3½	"	"	30.
2¾	"	"	32.
4	"	"	34.
4¾	"	"	36.

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp **od 5—15%.**

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.

Worki do cedzenia piwa.

Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

39—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Wiadomość dla PP. [Pie]karzy i Cukierników.

[Z po]wodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz pod korzystnemi warunkami Piekarnia wraz z Cukiernią, mającą dobrą egzystencję i renomę, w mieście gubernialnem Orle w Rossji, miasto bardzo handlowe połączone z wielu miastami gubernialnemi drogami żelaznemi. Wiadomość o warunkach w Warszawie u p. Stojewskiego, Lipowa Nr 7 nowy, a mieszkania 8.

—14064—2—6

Suknie, Bielizna i wszelkie ubiory damskie,

przyjmują się

do przykrawania

po cenie przystępnej, w pracowni **E. Drożewskiej,** ulica **Bednarska Nr 15,** pierwsze piętro.—Tamże udzielają się

LEKCJE UZASADNIONEGO KROJU

tych przedmiotów, po cenach odpowiednich do ilości odmian.—Od wyuczenia kroju bielizny rs. 5; wyuczenia kroju ubiorów damskich od rs. 8 do rs. 15, przytem nadmienia się, że każda osoba po wyuczeniu się, **bez pomocy form** śmiało krajać może. —14018—3—3

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod **przezroczystą powłoką** żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, **zawierają** 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak **pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.**

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do **dwunastu sztuk dziennie** (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), **przeciw wszelkiej** migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do **czterech perełek** Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora **Clertan,** pod różnemi nazwami *kapsli*, *globulów*, *kropli*, etc., znajduje się **w handlu.** Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych **perełek** zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny **jego podpis:** Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

98—0— —18091—

FABRYKA PAPIEROSÓW

K. TEOFILIDY

W Nrach 157, 158 etc. „Wieku" pomieszczony był poważny artykuł o tutejszych fabrykach tabacznych w którym autor po wielu pochwałach zarzuca tej fabryce, że nie może trafić do gustu Szanownej Publiczności.

Ponieważ fabryka nie ma bezpośrednich stosunków z Szanowną Publicznością, przeto chcąc o ile można zastosować się do jej gustu, nie będzie wypuszczać na przyszłość nowych gatunków, nim wprzód nie zasięgnie opinji kilku lub kilkunastu palących, tak też i postąpiła obecnie wydając następujące nowe gatunki papierosów.

Smyrna po 1 rs. 100 sztuk.

Bosfor po 1 rs. 100 sztuk.

Łagos po 50 kop, 100 sztuk.

PP. Dystrybutorzy i Składnicy na dobre referencje mogą dostać wyroby fabryki na kredyt. — *K. Teofilidy.* —12—24— —11933—



KLAWIATURA NIEMA,

dla wprawy palców i wyrobienia mechanizmu, złożona [z siedmiu oktaw prawie nowa, pozostawiona do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, u **M. Biernackiego,** fortepianisty, ulica Rymarska, Nr 12 nowy! 4—5 —13904 —

WIELKI TRANSPORT

KRAWATÓW

Francuzkich i Angielskich

Nadszedł do Magazynu Nowości **L. Jeziorowskiego,** Nowy-Świat, Numer 41. 2—3 — 13977 —

Do sprzedania Schody

wewnętrzne, dębowe, kręcone, roboty majstra ciesielskiego Bewense, bardzo ozdobne i lekkie, opatrzone piękną żelazną z bronzami galerją, wysokie łokci około 6¼, służyć mogące do pokoju lub sklepu. Obejrzyć można każdego czasu w domu Nr 7, ulica Żabia, mieszkania Nr 11. —14017—2—3

W Kantorze

Maurycego Fajans

Trębacka Nr 9, można powziąść wiadomość o kupnie łat sztachetowych rozmaitych wymiarów i ilości wyrabianych na zamówienia.

—14033—3—3

PANNY

do negliży zdatne i do nauki, potrzebne są zaraz. Elektoralna Nr 19, drugie piętro, mieszkania Nr 15. —14328—1—3

Jest do sprzedania

DOM

nowo wymurowany, z dwoma ogrodami 3-ma morgami gruntu miary magdeburskiej w osadzie Błędów, powiecie Grójeckim gubernji Warszawskiej za summę rs. 2250. Wiadomość na miejscu. —14209—1—2

MELANOGÈNE

DICQUEMARE, chemjk w ROUEN we Francji

Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjerskim Perukarskim P. K. Pokorskiego, perfumery Śnichowskiego i w głównych Składach perfum.

Pralnia M. Piotrowskiej,

przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach, atłas czarny, najbardziej zniszczony po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuzkie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe jako też materje białe nie ulegają zżółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno kolorowych. Pralnia ta egzystująca przez lat 6 na Kanonji, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13 obok kościoła ewangelickiego. —14075—2—3

Do sprzedania

Biblijoteka Warszawska za ostatnie pięć lat, to jest od 1870 do 1875 roku, 60 zeszytów, za bardzo niską cenę, ulica Hoża Nr 14, mieszkania 3. —14312—1—3

Poszukuje się

Majątek Ziemski

w bliskości linji kolei żelaznej, rozległości około włók 20 z odpowiedniemi budynkami i inwentarzami. Uprasza się o nadesłanie opisu do Red. Kur. Warsz. pod lit. A. M. —13586—6—6

Rubli sr. 15,000,

potrzebne są na pierwszy numer domu w Warszawie. Wiadomość u Hermana Olszewicz, ulica Długa Nr 14. —14158—2—3

Są do sprzedania

SKRZYPCE,

przeszło sto lat mające, wiadomość u właścicielki domu pani Strybel, Nowe Miasto Nr 17 nowy, od 2 do 4 z południa. —14140—2—3

Panom Ziemianom,

rzeźnikom i propinatorom.

Do sprzedania w dobrach Młochów o milę do stacji Pruszków D. Ż. W. W. za rs. 500 ośm krów i 6 wołów. Za rs. 1000, 180 matek i 120 skopów, cienkiej wełny, oraz za rs 1200 do wydzierżawienia od Nowego Roku Propinacja, składająca się z pięciu karczem i 30 mórg pola z łąkami. Wiadomość w dobrach u zarządzającego. —13464—3—3

Na stacji D. Ż, W.-W. Pruszków, u Exspedytora poczty W. Kozłowskiego, przyjmują się zamówienia na

Wapno i Węgiel

krajowy i zagraniczny. Mieszkańcy okolic Pruszkowa, życzący nabywać wagonami, otrzymują korzec po cenach praktykowanych w kopalniach. —14301—1—3

Są do sprzedania

WINOGRONA

prawdziwe kuracyjne Merańskie na całe kuracje po 20 kop. funt. na pojedyncze fanty po 22½ kop., w Składzie Owoców, przy ulicy Nalewki Nr domu 12 **Lewi.** —14324—1—2

Jest do sprzedania zaraz

OGIER

skarogniady „Tower," czystej krwi angielskiej, lat pięciu, z metryką, oraz **Trzy Konie** powozowe siwe, pół krwi arabskiej. Wiadomość w Hotelu Saskim. —14249—2—3

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. —13833—5—6

Róg Bocznej i Źródłowej Nr domu 1, mieszkania Nr 6 na 1 piętrze, przyjmuje się do roboty

Bielizna damska i męzka

oraz wszelkie ubrania dziecinne, a to wszystko po cenach umiarkowanych. —13819—2—3

Ktoby miał do sprzedania

DUBELTÓWKĘ

używaną, w dobrym stanie, za przystępną cenę, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. T., z wymienieniem wartości. —14059—2—2

Do sprzedania

KARETA,

podwójna, **Sanki** małe Petersburskie, **uprząż i liberja.** Bednarska Nr 16 domu. —14332—1—3

Jest do sprzedania w dobrach Babice o ośm wiorst od Warszawy, za Wolskiemi rogatkami położonych, z powodu przejścia na własność rządową znacznej przestrzeni łąk i pastwisk

młoda gromada Owiec,

poprawnych, żadną zarazą nie dotkniętych, z 600 blizko sztuk składających się, w które wchodzą jagnięta Grudniowe, w całości lub z wyłączeniem jagniąt. Bliższa wiadomość na gruncie. —13290 5—6

Do sprzedania

Siodło Damskie,

Amazonka i Kapelusz, wszystko zupełnie jeszcze nowe, prawie nieużywane. Ulica Złota Nr 4, mieszkania 2, od godz. 2 do 5 po południu. —14312—1—3

Śliwki Tureckie

w najlepszym gatunku

w Handlu Braci Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —2353—

Jest do sprzedania

KOCZ

dobrze wyrestaurowany, oraz **Faeton i Węgierka** nowa. Ulica Chłodna Nr 35 nowy. —13769—3—3

Jest do zbycia za niską cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, kozetowych, **biurko** takież męzkie jednej z najpierwszych fabryk, dwa lustra w ramach złoconych, stolik do kart mahoniowy i futro **Szopy** paletotowa robotą. Wiadomość: ulica Nowy Świat Nr 32 u Tapicera. —14095—2—3

Meble do sprzedania,

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite **Meble**, a mianowicie: Garnitur orzechowy; Garnitur Mebli dębowych wraz z takim Kredensem, stanowiący umeblowanie pokoju jadalnego; rozmaite **Szafy** jesionowe, oraz Akcessorja do umeblowania służące.— Wiadomość w Łazienkach w Koszarach Huzarskich u Dowódcy 1go szwadronu. —14044— 3—3

MEBLE

do sprzedania, ulica Aleksandrja Nr domu 16, mieszkania 4. —2—3

Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania za rs. 250

PIANINO

palisandrowe zagraniczne o 7 oktawach, zupełnie nowe, opatrzone całym metalowym blatem i szprejcami, z silnym tonem, w fabryce fortepianów J. Cerulli, Miodowa Nr 15, wprost Sądu Apellacyjnego. —14338—1—1

FORTEPIAN

za rs. 30

do sprzedania, przy ulicy Ceglanej, dom W-go Ulricha, u pana Bormann. —14288—1—3

FORTEPIAN

do wynajęcia w dobrym stanie za rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość, ulica Tamka Nr 35, mieszkania 12. —14130—2—3

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, stary, ale z miłym głosem, za cenę rs. 50. Adres: róg Ś-to-Krzyskiej i Jasnej, Skład Fortepianów Hincza.—13980—3—3

Do najęcia od Ś go Michała lub zaraz, przy ulicy Granicznej Nr 14

LOKAL

na 1 piętrze, **kompletnie odrestaurowany**, złożony z salonu z balkonem, oraz 6-ciu pokoi, przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze. —14323—1—0

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. w nowo wybudowanym, i czysto utrzymywanym domu przy ulicy Śliskiej pod Nr 1436a/4, drugi dom od rogu ulicy Wielkiej jeszcze

Kilka Lokali

składających się z 3 pokoi przedpokoju i kuchni, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość u Rządcy tamże. —14295—1—3

Jest do wynajęcia od 1 Października

Mieszkanie

złożone z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy na 2 piętrze od frontu, przy rogu ulicy Ś-to Jańskiej i placu Zamkowego. Wiadomość w Sklepie wędlin. —14327—1—2

POKÓJ

do najęcia dla kobiety, umeblowany, z opałem, usługą i samowarem. Ulica Królewska Nr 41 domu, 12 mieszkania, w oficynie 2-gie piętro. —14286—1—2

Człowiek wiekowy, Niemiec, życzy sobie

Pokoik

przy niemieckiej familji, z opałem i usługą. Reflektanci raczą złożyć oferty w Redakcji pod literami F. T. —14297—1—3

POKÓJ

do odnajęcia ze stołem, usługą i pościelą lub bez wszystkiego, dla osoby płci żeńskiej, każdego czasu na Nowym Świecie Nr 53, mieszkania 15, w podwórzu na 2 piętro. —14325—1—1

POKÓJ

z meblami do wynajęcia, dla osoby płci żeńskiej, Emerytki lub innej przyzwoitej osoby, która także znalaść może mieszkanie przy familji. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —14333—1—2

LOKAL

składający się z jednego dużego pokoju alkowy, przedpokoju, kuchni, spiżarki i piwnicy na 1 piętrze, w oficynie przy Alei Jerozolimskiej Nr 32 nowy, jest do wynajęcia od Ś-go Michała za rs. 160 rocznie. —14287—1—2

Do wynajęcia od 1 Października

Trzy Pokoje

na 1 piętrze od frontu, oraz inne mniejsze mieszkania. Dwa Pokoje z meblami zaraz, Aleja Jerozolimska Nr 1552⅛, gdzie mieszkania. —14319—1—3

LOKAL

jest do wynajęcia od 1 Października z powodu wyjazdu, 2 pokoje przedpokój i kuchnia z 2 a wejściami za rs. 45 kwartalnie. Wiadomość przy ulicy Sowiej Nr 3 domu, mieszkania 45, tamże dwa łóżka jesionowe do sprzedania. —14335—1—3

Ulica Twarda Nr 15 domu, mieszkania 22 w drugiem podwórzu, jest

Pokój

ciepły i suchy, do wynajęcia z meblami i życiem lub bez życia. —14326—1—1

Do wynajęcia od 8 Października

POKÓJ

z kuchnią, na 1-m piętrze, z piwnicą i komórką, za rs. 12 miesięcznie. Tamka Nr 8. —14289—1—3

Są do najęcia

RÓŻNE LOKALE

mniejsze i większe, za umiarkowaną cenę od Ś-go Michała r. b., które będą należycie odnowione podług życzenia najmującego, przy ulicy Lipowej pod Nrem 2764 (3), w bliskości Obożnej; wiadomość u stróża. —13731—5—12

MIESZKANIE.

Jeden Pokoik z wspólnym przedpokojem dla kobiety przy zacnej familji za rs. 6 miesięcznie. Mieszkanie przy familji dla nauczycielki lub panny chodzącej do magazynu. Wiadomość: ulica Mostowa Nr 26, mieszkania te sam przy ulicy Nowomiejskiej —14159—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia od dnia 1 Listopada lub wcześniej w razie żądania

LOKAL

przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskie Nr 32. na 1 piętrze od frontu, składający się z 5 obszernych pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni z wszelkiemi gospodarskiemi wygodami. Tamże są do sprzedania za przystępną cenę 4 lustra z konsolą, szafa, 2 kanapki i 6 krzeseł, szlaban i stoliczek. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —14339—1—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Mieszkanie,

składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami za rs. 500 rocznie. Ulica Żórawia Nr 17, mieszkania Nr 8. Wiadomość u stróża. —14188—2—3

MAŁE LOKALE

po jednym pokoju, z alkową i kuchnią, świeżo wykończone, do najęcia. Tamka Nr 36. —14187—2—3

Różne Lokale

do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października r. b., przy ulicy Hrabiego Berga pod Nrem 408/9a, nowy 3; wiadomość na miejscu. —13566—5—6

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

od frontu na 1 piętrze za rs. 6 miesięcznie dla kobiety. Ulica Elektoralna Nr 39, drugie pierwsze ze schodów. —14028—2—3

Lokale

Do wynajęcia od 1 Października r. b. do 1 Lipca 1876, przy ulicy Wareckiej Nr 4 na 1 piętrze:

9 pokoi, dwa przedpokoje, kuchnia i spiżarnia, oraz stajnia i wozownia.

5 pokoi, przedpokój i kuchnia.

Dwa mieszkania po 2 pokoiki na 2 piętrze. Powyższe mieszkania mogą być wynajęte razem lub częściowo, wiadomość w kancelarji hr. Zamojskich przy ulicy Rymarskiej Nr 6, od godziny 9 z rana do 4 po południu.

4 Pokoje

na 1-m piętrze, kuchnia i spiżarnia, na dole piwnica i góra, do wynajęcia od Ś-go Michała r. b., za rs. 380 rocznie, w domu pod Nr 75, róg ulic Kanonja i Jezuickiej. Wiadomość pod Nrem 6 Długa, mieszkania Nr 1 1-sze piętro. —13847—3—3

LOKAL

z 3 obszernych pokoi, z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na Foksal, przy ul. Szczyglej pod Nr 3, do najęcia od Ś-go Michała. —13605—6—6

Od Ś go Michała oddaje się

DWA POKOJE

z przedpokojem, kuchnią, z meblami za umówkowaną cenę. Ulica Mokotowska Nr domu mieszkania 4. —13758—3—3

Z powodu nagłej zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep z Dystrybucją,

materjałami piśmiennemi i galanterją dobrze zaopatrzony, na jednej z przyzwoitej ulic. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr u W-ej Rychlińskiej, mieszkanie stróż wał —14329—1—3

Od 1 Października, jest do odstąpienia bardzo przystępnych warunkach

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Niecała Nr 3 nowy. —14097—3—3

Do sprzedania

Sklepik Wiktuałów

z całem urządzeniem. róg ulicy Białej i Elektoralnej Nr 2. Wiadomość na miejscu.

ZEGAREK

znaleziony dnia z. m. na ulicy Chmielnej, można odebrać w Straży Ogniowej 3-ej części u Każmierskiego. —14153—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.